

*Chociaż coraz częściej słyszy się głosy, że ?religia ludziom jest już niepotrzebna?, to jednak baczna obserwacja wydarzeń skłania nas do utwierdzenia się w przekonaniu, że zwłaszcza dzisiaj wiara jest potrzebna i sam Bóg daje nam znaki, świadczące o Jego obecności oraz trosce o człowieka. **Oto historia cudownego nawrócenia muzułmanina z Iraku, Muhammada Moussaoui**, które dokonało się dwadzieścia lat temu. Po konwersji na wiarę Chrystusową Moussaoui przybrał imię Joseph Fadelle*

.

Muzułmanin z ważnej rodziny



Muhammad Moussaoui należał do jednego z najważniejszych rodów szyickich w Iraku. Jego powszechnie szanowany ojciec pełnił funkcję sędziego rozstrzygającego spory między członkami klanu. W 1987 roku Muhammad został wcielony do armii irackiej i brał udział w wojnie z sąsiednim Iranem. Miał wtedy 23 lata i był kawalerem. Wysłany do garnizonu na granicy z Iranem, zamieszkał w jednym pomieszczeniu z pewnym chrześcijaninem. Był oburzony z powodu zniewagi, jakiej doznał jako muzułmanin, którego rodzina wywodziła swoje korzenie od proroka Mahometa, założyciela islamu.

Czy znasz Koran?

Chrześcijański towarzysz Massoud był starszy od niego. Przywitał go z życzliwością. Powoli uprzedzenia Muhammada zaczęły znikać. Myślał nawet, by nawrócić swojego kolegę na islam.

Pewnego dnia, pod nieobecność Massouda, zaczął przeglądać jego książki. Z wielkim zainteresowaniem wziął się do czytania pracy zatytułowanej Cuda Jezusa. Nie wiedział, kim jest Jezus, którego w Koranie nazywano ?Isa?. Lektura niezwykle go wciągnęła.

Po powrocie Massouda zapytał go, czy chrześcijanie również mają swoją świętą księgę, taką jak Koran. Chrześcijanin potwierdził. Powiedział, że mają Biblię. Muhammad poprosił go, by mu ją pożyczył. Chciał bowiem znaleźć w niej stwierdzenia, które posłużyłyby do obalenia wiary w Jezusa Chrystusa.

Zdziwił się, kiedy Massoud odmówił pokazania chrześcijańskiej księgi. W jeszcze większe

zduwienie wprowadziło go pytanie, jakie zadał mu kolega: ? Czy czytałeś Koran? Muhammad potwierdził, bo przecież każdy muzułmanin ma taki obowiązek. Massoud nie dawał za wygraną. Zadał kolejne bardzo kłopotliwe pytanie: ? Czy rozumiesz znaczenie każdego słowa, każdego wersu?

Jak relacjonuje w swojej autobiografii nawrócony Muhammad (czyli Joseph Fadelle), to pytanie było jak ognista strzała, która przeszła mój umysł. W islamie bowiem nie jest istotne zrozumienie Koranu, ale jedynie jego przeczytanie.

Widząc zakłopotanie wyznawcy Mahometa, towarzysz broni zaproponował mu, żeby przeczytał Koran ponownie, ale tym razem starając się zrozumieć każde zdanie. Massoud obiecał, że wówczas pożyczy mu księgę chrześcijan.

Rozczarowanie Koranem i niezwykle sen

Joseph Fadelle przyjął propozycję Massouda, co w efekcie całkowicie odmieniło jego życie. Rzeczywiście, gdy starał się zrozumieć sens tego, co zostało zapisane w Koranie, zdał sobie sprawę, że wiele wyrażen było absurdalnych. Nawet konsultacje z islamskim duchownym na niewiele się zdały. Nie potrafił on rozwiązać wielu jego wątpliwości. Fadelle był rozczarowany. To tak, jakby nagle przesłona opadła z oczu. Przekonał się wreszcie, czego naprawdę naucza Koran. Po zakończeniu czytania, doszedł do wniosku, że ta księga nie może mieć boskiego pochodzenia.

Wtedy też wydarzyło się coś, co niejako przygotowało grunt pod jego nawrócenie. Fadelle śnił, że znalazł się na łące, na brzegu strumyka i zobaczył po drugiej stronie niezwykle piękną postać. Próbował się do niej dostać, jednak usiłując przeskoczyć strumyk nagle zawisł w powietrzu. Wówczas tajemnicza postać wzięła go za rękę i rzekła do niego: ? Aby przedostać się przez strumień, trzeba spożywać chleb życia. Potem Fadelle obudził się.

Nawrócenie. Jezus jest Chlebem Życia

Massoud tak jak obiecał, pożyczył Muhammadowi-Josephowi świętą księgę chrześcijan. Muzułmanin otworzył ją na chybił trafił na Ewangelii według św. Jana. Całkowicie pochłonięty jej czytaniem, doznał ogromnego ukojenia. W pewnym momencie głęboko go poruszyły tajemnicze słowa ze snu: ?chleb życia?. Słowa Jezusa były jasne: Ja jestem Chlebem Życia. Kto do mnie przychodzi, nie będzie głodny. (Jan 6,35).

Fadelle wspominał później: ? Wtedy coś niezwykłego dokonało się we mnie, jakby gwałtowna eksplozja, która wszystko niszczy, co spotyka na swojej drodze. Odczułem zadowolenie i ciepło... Jakby nagle jasne światło oświeciło moje życie w zupełnie nowy sposób i nadało mu sens. Miałem wrażenie, jakbym był pijany. Poczulem w moim sercu nieopisane uczucie siły i gorącą miłość do tego Jezusa Chrystusa, o którym mówiła Ewangelia!

Cena konwersji: śmierć

Nawrócenie było pełne, całkowite i trwałe. Fadelle chciał, aby Massoud pomógł mu stać się

chrześcijaninem, ale spotkał się z odmową. Według islamskiego prawa, muzułmanin, który porzuca islam i staje się chrześcijaninem, powinien być zabity wraz z tymi, którzy doprowadzili do jego nawrócenia.

Massoud nauczył go jednak modlić się i zalecił mu czytanie Ewangelii. Niebawem, podczas gdy Fadelle przebywał na urlopie, Massoud został zwolniony z wojska. Obaj mężczyźni nigdy więcej się nie spotkali. Wkrótce także Fadelle wrócił do domu swoich rodziców.

Lata prób

Był to dla niego początek wielkiej udręki, która trwała przez wiele lat. Jak zalecił mu kolega z wojska, starał się ukryć swoją konwersję przed rodziną, unikając ? pod różnymi pretekstami ? udziału we wspólnych modlitwach muzułmańskich. Jednocześnie próbował zbliżyć się do chrześcijan, ale ci bali się go przyjąć do swoich świątyń, ponieważ go nie znali i obawiali się, że może na nich ściągnąć jeszcze większe prześladowania.

Fadelle potajemnie czytał Biblię, którą otrzymał od Massouda, rozważając szczegółowo przesłanie zawarte w Ewangeliach. W końcu udało mu się zaprzyjaźnić z pewnym chrześcijaninem, dzięki czemu mógł uczęszczać do kościoła. Na chrzest jednak musiał długo czekać.

Czas mijał. W 1992 roku ojciec wyszukał dla niego narzeczoną, z którą miał się ożenić. Dziewczyna miała na imię Anwar. Była oczywiście muzułmanką i wywodziła się z tego samego środowiska społecznego.

Fadelle ożenił się z nią. Po roku na świat przyszedł ich pierwszy syn. Mężczyzna nadal potajemnie uczęszczał do kościoła, gdzie spotkał misjonarza, który zgodził się przygotować go do chrztu.

Zdarzyło się jednak wtedy coś nieoczekiwanego. Pewnego dnia, gdy wrócił ze Mszy Świętej, jego żona ? która nie rozumiała, dokąd udaje się w każdą niedzielę ? zapytała, czy spotyka się z inną kobietą. Zupełnie zaskoczony tym pytaniem, Fadelle niewiele się namyślając wyjawiał, że jest chrześcijaninem i że w każdą niedzielę chodzi na mszę.

Nawrócenie żony

Żona zszokowana wiadomością, którą usłyszała, zamknęła się w swoim pokoju, a następnie ? pod nieobecność męża ? udała się wraz z synem do domu swej matki. Fadelle znalazł się w niebezpieczeństwie. Obawiał się, że Anwar rozpowie, iż jej mąż jest chrześcijaninem, za co mógł zostać skazany na śmierć. Jednak kobieta nikomu nic nie powiedziała i zgodziła się wrócić do domu. Co więcej, poprosiła nawet męża, by wyjaśnił jej, na czym polega chrześcijaństwo. Fadelle, naśladując kolegę z armii zaproponował jej, by ponownie przeczytała Koran i starała się zwrócić uwagę na znaczenie doktryny tam zawartej. Gdy Anwar to zrobiła, była zaskoczona, przekonawszy się, jak absurdalne sformułowania zawiera księga islamu. W szczególności irytował ją stosunek Koranu do kobiet. Następnie zapoznała się z Biblią i zaczęła wraz z mężem potajemnie uczęszczać na katechezę do misjonarza.

Groźby śmierci i uwięzienia

W 1997 roku miał miejsce epizod o fundamentalnym znaczeniu dla życia Fabelle'a. Rodzina w końcu zrozumiała, że coś jest nie tak. Nabrała podejrzeń. Pewnego razu, gdy para poszła do kościoła, bracia Fabelle'a przeszukali jego dom i znaleźli egzemplarz Biblii. Następnie zaczęli dopytywać o wszystko ich syna, który uczynił znak krzyża, jak nauczyli go rodzice. Następnego dnia o świcie Fabelle został wezwany do domu swoich rodziców na pilną rozmowę. Gdy wszedł do głównego pomieszczenia, natychmiast został pochwycony i pobity przez braci oraz wujków w obecności ojca. Ten ostatni, niezwykle wzburzony, oskarżył go o bycie chrześcijaninem, zaś matka krzyczała: Zabij go, a ciało wrzuć do kanału!

Fabelle przeżył, ale kuzyn doprowadził go do jednego z więzień politycznych Saddama Husajna, gdzie był torturowany. Joseph nie wyjawiał jednak nazwiska chrześcijanina, który przyczynił się do jego konwersji. Poddawany przez trzy miesiące ciężkim torturom, stracił prawie połowę swojej wagi. W końcu został uwolniony.

Ucieczka z Iraku i chrzest

Wreszcie w kwietniu 2000 roku, po wielu perypetiach, Fabelle'owi z żoną i dwójką ich dzieci udało się zbiec do Jordanii, gdzie przyjęli upragniony chrzest. Muhammad otrzymał imię Jan (choć znany jest przede wszystkim jako Joseph), a żona ? Maryam.

Zamach

Nie było im dane w spokoju praktykować swojej nowej religii. Po ucieczce z Iraku, rodzina nie dawała za wygraną. Zaczęła ich szukać i w końcu znalazła w Jordanii. W grudniu 2000 roku czwórka kuzynów wraz z wujkiem zwabiła Fabelle'a na pustynne miejsce, gdzie uznano go winnym apostazji i skazano na śmierć.

Tylko dzięki cudownemu zrządzeniu Opatrzności Fabelle uniknął śmierci. W momencie, gdy próbowano dokonać egzekucji, usłyszał wewnętrzny głos, nakazujący mu ucieczkę. Wystrzeliwane kule cudem go omijały. W końcu jedna z nich utkwiała w kostce. Fabelle runął na ziemię i stracił przytomność. Jego napastnicy uznali, że nie żyje. Szybko zbiegli z miejsca zdarzenia. Fabelle został zabrany do szpitala przez nieznanego człowieka, a później był leczony w domu przez chrześcijańskich lekarzy. Jednak władze kościelne nakazały mu opuścić Jordanię, aby zminimalizować zagrożenie dla tamtejszej wspólnoty chrześcijańskiej. Fabelle znalazł schronienie we Francji, gdzie mieszka z rodziną do dziś.

Piękno sprawiedliwych dusz

To niezwykle nawrócenie irackiego szyity i jego małżonki ukazuje nam, jak człowiek prawy, który był przywiązany do islamu, jedynie z powodu urodzenia i wychowania w tej wierze, został zauroczony katolicką nauką i nie zważając na nic, szukając prawdy, dokonał niezwykłego czynu. Zrezygnował z udogodnień, przywilejów, prestiżu, bogactwa i przyjął cierpienia oraz straszne prześladowania za wiarę w dobie, kiedy wielu śmie twierdzić, iż Bóg przestał już być ludziom potrzebny. Niech ta niezwykła historia skłoni nas do refleksji nad tym, co takiego

niezwykłego jest w nauczaniu Chrystusa, że nawet dzisiaj chrześcijanie, prześladowani z powodu wiary, są skłonni oddawać za nią życie? **Agnieszka Stelmach** na podst. Tfp.org i biografii Josepha

Fadelle? a: Le Prix í Payer, L?oeuvre Editions, Paris, 2010

***Tą historię opisuje w książce ?Bez względu na cenę? ? sam bohater Joseph Fadelle.□
Warto ją przeczytać !***